

Krajobraz pełen nadziei

Marek Grechuta

Zieleni się młody las ciepłą wiosną
To tu to tam...dachy domów wciąż rosną!
Niedobrych wróżb nie słyszy pejzaż ten...
Śni swoich marzeń niezmienny sen..
gdy budzi się świtu blaskiem

Nadzieja mu splata i myśli i czyny
z nią płynie czas -- z owej prostej przyczyny,
że szczęście to cel... a rozum Dobry Bóg
który wymyślił tak wiele, i tak wiele mógł
i wciąż można na niego liczyć...

Wierzę w promenadę ludzkich serc
biegnących w przyszłość i dal i przestrzeń
czar zdobytej wielkiej wiedzy
niech im wiele szczęścia da!

Wierzę w wielką ludzką siłę życia
trwającą wiecznie -- bo tak dobry
jest ten pejzaż, który służy...
tyle lat pod niebem gwiazd!

Marzymy już o odkrytych planetach
Dwudziesty wiek... woła gwiazdna podnieta
Może i tam wyrośnie kiedyś łan... złocistych zbóż
bo rozum...tak nas ciągle zadziwia.....

Lecz Ziemia ta z pięknym słońcem, księżycem
wyjawia wciąż tę niezwykłą różnicę
wszystko tu jest...tylko rozsądnie brać
Każdemu może szczęścia dać...Ziemia co rodzi i karmi!

Wierzę w promenadę ludzkich serc...
biegnących w przyszłość, dal i przestrzeń
czar zdobytej wielkiej wiedzy
niech im wiele szczęścia da!

Wierzę w wielką ludzką siłę życia
trwającą wiecznie -- bo tak dobry
jest ten pejzaż, który służy...
tyle lat pod niebem gwiazd..."